

Sygn. akt XI W 2869/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant: Beata Jaworska

bez udziału oskarżyciela

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2016 roku w W.

sprawy **M. C. (1)**

syna T. i W.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 29 lipca 2014 r. około godz. 18:51 w W. na ul. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 26 ust. 1 i 3 pkt 2 Pord w ten sposób, że kierując samochodem marki I. nr rej. (...) ominął pojazd, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszym oraz nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszym na oznakowanym przejściu dla pieszych w wyniku czego zmusił pieszych pana M. C. (2) oraz pana S. C. do zatrzymania się w celu uniknięcia potrącenia czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w związku z art. 26 ust. 1 i 3 pkt 2 Ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r., poz. 1137 zm.: Dz. U. z 2011r., Nr 30, poz. 151; Dz. U. z 2011r., Nr 222, poz. 1321; Dz. U. z 2012r., poz. 951),

orzeka

I obwinionego **M. C. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 29 lipca 2014 roku w W. ulicy (...) w rejonie skrzyżowania z ulicą (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki I. o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się na prawym pasie jezdni ul. (...) ominął pojazd, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszym, zmieniając pas ruchu z prawego na lewy miejscu, w którym pasy ruchu oddzielone były pojedynczą linią ciągłą, w wyniku czego zmusił pieszych M. C. i S. C. znajdujących się na przejściu dla pieszych do zatrzymania się w celu uniknięcia potrącenia, co stanowi wykroczenie z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw skazuje go, a na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 800 (osiemset) złotych;

II na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 2869/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 lipca 2014 r. około godziny 18:50 M. C. (1) prowadził pojazd marki I. o numerze rejestracyjnym (...), jadąc ulicą (...) w kierunku ul. (...) w W.. Poruszał się wówczas lewym pasem jezdni przeznaczonej do jazdy w wyżej wymienionym kierunku (wschodnia jezdnia ul. (...)). Kiedy pojazd zbliżał się do skrzyżowania z ulicą (...) zauważył w lusterku, iż nadjeżdża karetka pogotowia ratunkowego nadająca sygnał charakterystyczny dla pojazdów uprzywilejowanych. Aby ustąpić pierwszeństwa karetce i ułatwić jej przejazd M. C. (1) zjechał na prawy pas jezdni, zajmując miejsce za pojazdem, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych. Gdy ambulans przejechał przez przejście dla pieszych, oczekujący na możliwość przejścia przez jezdnię M. C. (2) oraz S. C. weszli z wysepki na ul. (...) na przejście dla pieszych, idąc w kierunku ul. (...). Wówczas M. C. (1) zmieniając pas z prawego na lewy i przejeżdżając przez znak drogowy poziomy P-2 „linia ciągła” ominął stojący przed przejściem dla pieszych pojazd, a następnie wjechał na przejście dla pieszych i przejechał przez nie. Idący już wtedy przejściem M. C. (2) oraz S. C. zostali przez ten manewr kierowcy pojazdu I. zmuszeni do zatrzymania się w celu uniknięcia potrącenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: zeznania świadków-pokrzywdzonych S. C. (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy z dn. 8 kwietnia 2016 r. 00:27:58-00:45:01, k. 33v) oraz M. C. (2) (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy z dn. 8 kwietnia 2016 r. 00:46:00-00:57:40), częściowo wyjaśnień obwinionego M. C. (1) (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy z dn. 8 kwietnia 2016 r. 00:10:01-00:26:28), zeznania świadka W. W. (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy z dn. 8 kwietnia 2016 r. 00:59:06-01:01:46), protokołu przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu (k. 1), szkicu (k. 4), wydruku z baz KSIP CEP (k. 7-8), szkice (k. 22-23, 35), informacji z (...) (k. 91-92).

Obwiniony M. C. (1) na rozprawie w dn. 8 kwietnia 2016 roku nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, iż gdy usłyszał sygnał dźwiękowy pojazdu uprzywilejowanego zwolnił i umożliwił swobodny przejazd karetce – miało to miejsce przed przejściem dla pieszych przy skrzyżowaniu z ul. (...). Przyznał, że bezpośrednio po tym jak auto uprzywilejowane minęło jego samochód, kontynuował jazdą na wprost, przejeżdżając przez przejście dla pieszych, zaś po przejechaniu po pasach usłyszał uderzenie w jego auto. Jak wyjaśniał dalej, wysiadł wówczas z samochodu i wówczas zobaczył dwóch mężczyzn, którzy stwierdzili, że powinien ich przepuścić na przejściu, na którym stali. Obwiniony wskazał na planie organizacji ruchu swój tor jazdy w dniu zdarzenia. Dodał, iż obok prawego pasa ruchu, którym się poruszał, aby ustąpić pierwszeństwa karetce jest postój dla taksówek, który częściowo zajmuje prawy pas ruchu i w związku z tym po przepuszczeniu ambulansu powrócił na lewy pas i kontynuował jazdę. Według obwinionego na wysepce stała grupa ludzi, ale żaden z pieszych nie wkraczał na przejście i dlatego przejechał przez nie. Twierdził też, że na prawym pasie przed przejściem dla pieszych nie stał żaden samochód, który chciał przepuścić pieszych.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego jedynie o tyle, o ile nie kwestionował on samego faktu prowadzenia pojazdu marki I. o numerze rejestracyjnym (...) w dn. 29 lipca 2014 r. oraz tego, którądy poruszał się w dniu zdarzenia. W pozostałej części wyjaśnienia obwinionego jako niezgodne z doświadczeniem życiowym i sprzeczne z materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny zostały uznane za nie zasługujące na wiarę.

Główne sprzeczności zachodzą pomiędzy treścią wyjaśnień obwinionego a zeznaniami świadków – pokrzywdzonych: S. C. oraz M. C. (2). Świadkowie ci zgodnie stwierdzili na rozprawie w dn. 8 kwietnia 2016 r., iż pojazd marki I. wjechał na przejście dla pieszych już wówczas, gdy weszli oni na to przejście. Obaj pokrzywdzeni stwierdzili, że samochód I. przejechał bardzo blisko nich („praktycznie przejechał nam po stopach”, „odległość od pojazdu to było kilka cm” – zeznania świadka S. C., k. 111; „Nagle samochód I. ruszył w kierunku ul. (...) zmieniając pas ruchu z prawego na lewy na środku przejścia dla pieszych. Spowodowało to dla nas konieczność cofnięcia się, a ja uderzyłem otwartą dłońią

w tylny lewy bok pojazdu, który znajdował się blisko mnie” – zeznania świadka M. C. (2), k. 113). Obaj świadkowie zgodnie opisali to, co stało się po przejechaniu pojazdu marki I. przez przejście: fakt lekkiego uderzenia przez M. C. (2) dłonią w tył samochodu obwinionego oraz związane z tym agresywne zachowanie M. C. (1). W ocenie Sądu nielogiczne byłoby przyjęcie – za obwinionym – iż na przejściu nie znajdowały się żadne osoby, wówczas trudno by było przyjąć, iż oczekujący na przejście piesi bez powodu uderzają w przejeżdżające przez przejście pojazdy, a należy wskazać, że sam obwiniony podkreślał także fakt uderzenia przez M. C. (2) w tył samochodu marki I. (potwierdzone przez obwinionego na rozprawie wyjaśniania złożone w toku czynności wyjaśniających – k. 41).

Za niewiarygodne należy uznać również wyjaśnienia obwinionego dotyczące okoliczności, iż taksówki parkujące na postoju taksówek znajdującym się z prawej strony prawego pasa ruchu częściowo zajmowały prawy pas jezdni. Z planu organizacji ruchu wynika, iż dwa pasy jezdni ulicy (...) były przeznaczone dla ruchu pojazdów, postój znajdował się obok jezdni.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków – pokrzywdzonych: S. C. oraz M. C. (2). Ich zeznania są w zasadniczej części zgodne ze sobą, nie pozostają w sprzeczności z ustaleniami poczynionymi na podstawie innych przeprowadzonych dowodów. Obaj świadkowie dokładnie opisali przebieg zdarzenia, sposób zachowania obwinionego oraz to co działo się już po popełnieniu przez M. C. (1) wykroczenia. Sąd nie stwierdził, przy tym, aby zeznania te były uzgadniane przed przesłuchaniem oraz aby wpływ na treść zeznań miała rola procesowa S. C. oraz M. C. (2). Zaznaczyć należy, iż Sąd dał wiarę zeznaniom S. C. także jeśli chodzi o to, iż przed przejściem dla pieszych stał pojazd, który został ominięty przez obwinionego. Sam obwiniony przyznaje bowiem, że co najmniej częściowo zjechał na lewy pas, aby kontynuować jazdę ulicą (...). Ominął zatem przeszkodę w postaci pojazdu, przejeżdżając przez znak drogowy poziomy „linia pojedyncza ciągła” (którego obecność w tym miejscu stwierdzono na podstawie planu organizacji ruchu – k. 91-92). Gdyby przed przejściem dla pieszych, na prawym pasie nie było pojazdu, to obwiniony nie miałby potrzeby zmiany pasa ruchu w miejscu, w którym było to zabronione.

Zeznania W. W. posłużyły do poczynienia ustaleń faktycznych o tyle o ile świadek ta nie kwestionowała udziału obwinionego w zdarzeniu. W zakresie, w jakim były one sprzeczne z innymi dowodami, a więc w odniesieniu do kwestii nieobecności pieszych na przejściu Sąd nie dał wiary przedmiotowym zeznaniom. Sąd uznał, iż świadek jako osoba bliska dla obwinionego będzie starać się zminimalizować jego zawinienie i wobec tego w powyższej kwestii nie uznał zeznań za dowód w pełni wiarygodny. W pozostałej części zeznania W. W. nie wnosiły żadnych istotnych informacji do sprawy, głównie ze względu na niepamięć świadka.

Ze względu na niezakwestionowanie przez żadną ze stron dowodów ujawnionych na rozprawie w trybie art. 76 § 1 kpw ujawnione dokumenty, w oparciu o które ustalono stan faktyczny, Sąd uznał za pełnowartościowy i wiarygodny materiał dowodowy. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby w ramach ich kompetencji. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich wartości dowodowej.

Czyn z art. 86 § 1 kw popełnia ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Karą przewidzianą za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny. Art. 26 ust. 3 pkt 2 Ustawy z dn. 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym stanowi, iż kierującemu pojazdem zabrania się omijania pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu. Zgodnie z art. 26 ust. 1 tej samej ustawy kierujący pojazdem zbliżając się do przejścia dla pieszych jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w ocenie Sądu daje uzasadnioną podstawę do stwierdzenia, iż M. C. (1) w dn. 29 lipca 2014 r. w W. jadąc ulicą (...) w kierunku ul. (...), w rejonie ul. (...) prowadził pojazd marki I. o numerze rejestracyjnym (...). W toku postępowania ponad wszelką wątpliwość udowodniono też, że wówczas obwiniony ominął stojący przed przejściem dla pieszych pojazd przejeżdżając przez linię pojedynczą ciągłą, a następnie wjechał na przejście dla pieszych pomimo tego, że na przejściu znajdowali się wówczas piesi, to jest M. C. (2) i S. C.. M. C. (1) przejechał bardzo blisko pieszych w odległości maksymalnie kilkunastu centymetrów od nich. Wykonując wyżej

opisany manewr obwiniony nie zachował w ocenie Sądu należytej ostrożności poprzez to, że rozpoczynając omijanie nie upewnił się czy na przejściu dla pieszych znajdują się piesi przekraczający jezdnię. Obwiniony chcąc skorzystać z tego, że bezpośrednio wcześniej przejechała przez przejście karetka pogotowia ratunkowego, ruszył za ambulansem, zapewne oczekując, że pojazd uprzywilejowany będzie „udrażniał” ruch i dzięki temu będzie mógł jechać szybciej i sprawniej. Z tego względu nie zwrócił uwagi na to, czy na przejście przy ul. (...) wkraczają piesi, których może potrącić. W efekcie przechodzący przez jezdnię M. C. (2) i S. C. byli zmuszeni do cofnięcia się, aby uniknąć kontaktu z pojazdem obwinionego.

Pokrzywdzeni wkroczyli na jezdnię po przejechaniu karetki widząc, że bezpośrednio za nią nie znajduje się żaden pojazd. Samochód kierowany przez obwinionego znajdował się w tym czasie na prawym pasie ruchu za pojazdem stojącym przed przejściem dla pieszych i z uwagi na to, że pasy ruchu w tym miejscu oddzielone były linią pojedynczą ciągłą pokrzywdzeni zgodnie z przepisami prawa o ruchu drogowym zakładali, że żaden pojazd nie może znaleźć się na lewym pasie. Obwiniony tymczasem łamiąc zakaz najjeżdżania i przejeżdżania przez linię ciągłą w sposób niespodziewany dla pokrzywdzonych, wjechał na lewy pas.

Jak wynika z powyższego, obwiniony M. C. (1) kierując pojazdem samochodowym po drodze publicznej spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że ominął pojazd, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się na prawym pasie jezdni ul. (...) aby ustąpić pierwszeństwa pieszym, w trakcie czego zmienił pas ruchu z prawego na lewy miejscu, gdzie pasy ruchu były oddzielone linią pojedynczą ciągłą. W wyniku tego manewru piesi M. C. (2) i S. C. znajdujący się na przejściu zostali zmuszeni do zatrzymania się w celu uniknięcia potrącenia. Tym samym obwiniony M. C. (1) nie zachował należytej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych i nie ustąpił im pierwszeństwa, powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Gdyby nie reakcja pokrzywdzonych, którzy zatrzymali się, zostaliby oni potrąceni przez obwinionego. Zasadnym zatem jest stwierdzenie, że M. C. (1) wypełnił znamiona czynu opisanego w art. 86 § 1 kw.

Brak zdaniem Sądu jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania M. C. (1) winy, takich jak na przykład niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Czyn obwinionego godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji. M. C. (1) jadąc samochodem naruszył istotną normę wynikającą z przepisów Ustawy Prawo o ruchu drogowym, przede wszystkim zaś ominął pojazd, który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszym, ponadto zaś nie ustąpił pierwszeństwa pieszym, którzy znajdowali się na przejściu. Zlekceważył tym samym zasady wyrażone w art. 26 ust. 1 oraz ust. 3 pkt 2 Ustawy Prawo o Ruchu drogowym. W konsekwencji doprowadził do realnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Sąd wymierzając karę za popełnione wykroczenie kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru zawartymi w art. 33 kw. W ocenie Sądu kara grzywny w wysokości 800 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i stopnia winy obwinionego. W ocenie Sądu szczególnie istotne jest, aby orzeczona kara spełniła swoje cele w zakresie tak prewencji generalnej jak i indywidualnej. Dlatego też dopiero tak dolegliwa kara będzie wobec obwinionego skuteczna, przede wszystkim zaś zapobiegnie ponownemu popełnieniu przez niego wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji i zapewni, że obwiniony będzie przestrzegał zasad ruchu drogowego. Powyższe jest o tyle istotne, o ile czyn obwinionego oprócz tego, że uderza w bezpieczeństwo w ruchu drogowym, to godzi także w bezpieczeństwo najsłabszych użytkowników tego ruchu, a więc pieszych. Sąd zważył, iż takie naruszenia przepisów ruchu drogowego, które skutkują stworzeniem niebezpieczeństwa dla zdrowia i życia ludzi, powinny być karane przykładowie i szczególnie surowo, tym bardziej że kierowcy dokonujący tych naruszeń kierują się zazwyczaj

jedynie chęcią szybszego dotarcia na miejsce docelowe podróży – jak było i w tym przypadku. W ocenie Sądu wymierzona kara spowoduje, iż obwiniony będzie bardziej dostrzegał to, że prowadząc pojazd mechaniczny musi zwracać szczególną uwagę na bezpieczeństwo pieszych, zwłaszcza, jeżeli zbliża się do miejsca, gdzie przekraczają oni jezdnię. Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę uprzednią karalność obwinionego za wykroczenia w ruchu drogowym.

Z uwagi na treść art. 118 § 1 kpw, art. 118 § 3 kpw oraz art. 626 kpk i art. 627 kpk w zw.

z art. 119 kpw Sąd, obciążył obwinionego kosztami postępowania. Sąd uznał, iż warunki rodzinne, materialne i osobiste obwinionego nie stoją na przeszkodzie temu, aby poniósł on koszty postępowania w pełnej wysokości. Na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 80 złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) oraz koszty postępowania, tj. zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., nr 118, poz. 1269 ze zm.).